Należytość pocztowa opłacono ryczałtem.

Wychodzi w każdy czwartek | Cena 4000 mk. | Prenumerata miesięcz. 15.000 mk.

SPORTOWIEC

TYGODNIK, POŚWIĘCONY WSZELKIM GAŁĘZIOM SPORTU

Oficjalny organ Tor. Zw. Okręg. P. N.

Adres Redakcji i administr.: Toruń, Bydgoska 48.
Godziny urzęd. 4—6 wiecz. Telefon 292. Konto PKO. 205.610.

Nr. 25. | Czwartek, 16 sierpnia 1923 r. | Rok I.

Słownictwo polskie w sporcie.

Sport w Polsce rozwija się z zawrotną szybkością i to nietylko piłka nożna, ale i inne gałęzie sportu, jak lekkoatletyka, kolarstwo, wioślarstwo, pływactwo, narciarstwo itd. z wyjątkiem ciężkoatletyki, która po próbach — nieznalazła korzystnego gruntu dla swego rozwoju (Rozpanoszona zawodowość tą gałąź sportu skazała u nas na niepopularność). W ostatnich czasach automobilizm, a nawet lotnictwo zyskuje coraz więcej zwolenników, jednak dziś niekażdego stać u nas na tego rodzaju sport, dostępny on jest tylko dla najzamożniejszych. — Nie będę tu wspominał o hippice i łowiectwie, który to sport istnieje u nas od wieków.

Objaw to jest dobry, ale wraz z rozwojem sportu, powinniśmy niemniej starać się dążyć wszelkimi siłami także do rozwoju naszego, zresztą bardzo skąpego i marnie przedstawiającego się — słownictwa w sporcie. W pierwszym rzędzie powołaną jest prasa sportowa, by zająć się równomiernie i tą sprawą, dotychczas tak po macoszemu traktowaną; społeczeństwo zaś powinno tu pospieszyć z wydatną pomocą, przez popieranie tygodników sportowych, tem samem dając możność egzystencji pismom sportowym, któreby swoje zadania mogły spełniać należycie. — Jak może prawy Polak — sportowiec znieść takie wyrażenia jak „gol, ofsajd, robinżonada, dryblować, remplować“ i wiele wiele innych. Lingwistyków sportowców mamy bezsprzecznie ilość dostateczną, jakież tu piękne dla nich pole do działania. Redakcje pism sportowych z pewnością chętnie, aprobują każdy krok czytelnika mający na celu wspomódz zapas technicznych wyrażeń sportowych. To też obowiązkiem każdego czującego się na siłach, zwrócić się do redakcji z propozycją otworzenia dyskusji itp. na ła-

mach pisma nad wprowadzonym nowem słowem — namiastkiem, w celu ewentualnego przyjęcia do słownictwa polskiego Należy tylko zabrać się energicznie a sumiennie do tego dzieła, a niezawodnie i to w niedługim czasie odniesiemy dobre rezultaty dla pożytku sportu polskiego. „Bez pracy bowiem, niema kołaczy.“

Edward Jurkiewicz.

Dział urzędowy:

Komunikat Zarządu T. Z. O. P. N. z dnia 10. 8. 23.

1) Z powodu zdekompletowania Wydz. Gier i Dysc. T. Z. O. P. N. powierza się wszelkie funkcje tegoż komisji złożonej z pp. Hemmerling, Tomaszewski i Czapiński Kazimierz.

2) Wydziałowi Gier i Dysc. poleca się do następnego zebrania przedłożyć Zarządowi T. Z. O. P. N. projekty zawodów międzymiastowych wzgl. międzyokręgowych.

2) Program na Walne Zebranie T. Z. O. P. N. zostanie zorganizowanym klubom jeszcze w bieżącym tygodniu rozesłany.

Prezes (—) Maltze

Sekretarz (—) w z. Czuczewicz.

Wyciąg z komunikatu Nr. 13 Wydziału G. i D. T. Z. O. P. N.

1) Wyznacza się następujące terminy dla nieodbytych dotąd zawodów o mistrzostwo kl. B.

a) na dzień 19. 8. TKS. II. — K. S. Torunia I. w Toruniu godz. 14 ppł.
„ „ K. S. Zuch I. — K. S. Szkoła Ofic. w Toruniu g. 16.
b) na dzień 26. 8. Szkoła Ofic. — Sokół II. w Bydgoszczy godz. 16.
„ „ Torunia I. — TKS. II. w Toruniu godz. 15.

Reklamacje o przemówienie z powyższych zawodów nie będą uwzględnione.

10. Uchyla się, na wniosek Zarządu WKS. Toruń z d. 1. 8. dyskwalifikację gracza Franciszka Rajmasa.

Hemerling, w z. przewodniczącego. Tomaszewski, sekretarz.

Tor. Związek Okręg. Piłki Nożnej Wydz. Spraw. Sędz.

Komunikat nr. 22/23.

1) Zmienia się komunikat nr. 21—23 punkt 7 następująco: Egzamin sędziowski odbędzie się już dnia 2 września br., ażeby delegatom klubów przybywającym na Walne Zgromadzenie T. Z. O. P. N. dać możność składania egzaminu. Egzamin teoretyczny odbędzie się o godz. 10,30 w restauracji „Pod Lwem“ ul. Łazienna. Zgłoszenia należy nadesłać najpóźniej do dnia 30 sierpnia b. r. na ręce sekretarza W. S. S. kol. Witta, ul. Sienkiewicza 3, II.

2) W uzupełnieniu punktu 5 kom. nr. 8—23 (Sport. nr. 3) postanawia się, że w razie niedoniesienia do W. S. S. o wysłanie zastępcy odnośny sędzia pociągnięty zostanie do odpowiedzialności na równi, jak gdyby sam nie sędziował i zastępcy nie stawił.

3) Kurs 1 złotego polskiego wynosi aż do odwołanie 35.000 mkp.

4) Wszelkie kary i taksy płatne w markach polskich po kursie w dniu płatności.

5) Wyznacza się następujących sędziów na zaw. o mistrzostwo klasy B.: 19. 8. 23 r. T. K. S. II. — K. S. „Torunia“ kol. Stefanowicz. — K. A. „Zuch“ — K. S. „Szkoła Of.“ kol. Polniaszek.

(—) Jasiński, przewodniczący. (—) St. Witt, sekretarz.

Dział nieurzędowy:

Ł. T. S. G. (Łódź)—T. K. S. 3:2 (2:2).

W dniu 12. b. m. rozegrano zawody towarzyskie między Łódzkim Tow. Sport.-Gimn. a TKS. Zawody te przyniosły porażkę miejscowej drużynie, która widocznie spada w formie, gdyż przegrywa nietylko na obcych boiskach, lecz i na swoim własnym zaczyna ponosić porażki. Czyja w tem wina? Po pierwsze ciągłe przestawianie graczy, niemoże wyjść na dobre, gdyż ci niemogą się nigdy zgrać i gra jest ciągle chaotyczna bez kombinacji. Po drugie wstawianie odrazu kilka nowych sił, pomimo że to są starzy gracze, niemoże wyjść na dobre, gdyż ci niemogą się odrazu dostosować do drużyny, ani co do tempa ani do zgrania. Winę w porażce ponosi Komisja Sportowa TKS. która za każdym razem ustawia inaczej drużynę. Pamiętajcie o tem, że takie próby klubowi na dobre nie wyjdą i że swoimi niefortunnemi rozporządzeniami zniechęcacie graczy, jak to było widać na ostatnim matchu. A materjał jest bardzo dobry, tylko trzeba umieć go odpowiednio wyzyskać. Jeszcze dodam, że Komisja Sportowa powinna się składać z ludzi, którzy albo byli graczami, albo znającemi dobrze wszelkie przepisy gry piłki nożnej, zastanówcie się Panowie, chyba nie dążycie do tego żeby rozbić klub. Na ostatnim matchu widać było brak zgrania, atak grał bez kombinacji, pomoc i obrona szwankowała, najlepszy był środkowy pomocnik, a bramkarz... to już lepiej nie pisać. Dwie bramki były zrobione li tylko z winy bramkarza. Po co tak dalekie wybiegi? Bramkarz stanowczo powinien być zmieniony, lecz nieusunięty, i winien dostać trenera, który by go wyszkolił, gdyż to jest jeszcze b. młody gracz, a z którego można będzie zrobić dobrego bramkarza. Stogowski na skrzydło zupełnie się nie nadaje o wiele lepszy jest jako półprawy tak samo i trójce środkowej można zarzucić brak zgrania a przez to i kombinacji. Najlepszemi byli Wilewski i Konieczka.

ŁTGS. jest drużyną dobrą, która w Toruniu zyskała sobie sympatję tak ze strony publiczności, jak i ze strony klubów. Gra nadzwyczaj poprawnie, spokojnie, widać zgranie

i kombinację. Obrona b. dobra. Atak zgrany. Pomoc wyzyskuje każdą sytuację czy w ofenzywie czy to w defenzywie.

Grę rozpoczyna T. K. S, która parę minut toczy się na środku boiska, następnie goście przeprowadzają piłkę pod bramkę i w 4 m. wskutek zamieszania podbramkowego środek ataku pakują piłkę w siatkę, w 9 m. wolny pośredni dla TKS., tuż przy polu bramkowem niewyzyskany, w 20 m. róg dla gości, z ładnej kombinacji przestrzelony, w 21 m. z podania p. Gumowskiego, Wilewski strzela w róg bramki, lecz bramkarz robi nurkowanie i chwyta piłkę, w 26 m. piłkę prowadzi J. Cieszyński, oddaje ją następnie na skrzydło p. Gumowskiemu, ten zaś Stogowskiemu który strzela pierwszą bramkę, w 28 i 29 wolny dla TKS. niewyzyskany, w 31 m. strzela L. Cieszyński drugą bramkę z kombinacji z J. Cieszyńskim, w 36 m. wolny dla gości, w 38 m. środek ataku ŁTSG. strzela drugą bramkę. Do przerwy 2:2. W 5 m. po przerwie z podania p. Gumowskiego, Wilewski przed samą bramką strzela na zewnątrz za wysoko i piłka przechodzi nad poprzeczką, w 35 m. półprawy gości strzela trzecią bramkę łatwą do obrony. W drugiej połowie widać przewagę TKS. Strzałów na bramkę gości dano 14, gdy tymczasem ŁTGS. strzela tylko dwa razy. I wskutek widocznej przewagi, lecz wskutek braku zgrania miejscowa drużyna przegrała.

Rogów 4:3 dla TKS.

Sędzia p. Maltze dobry. (es).

Wszechpolski Zjazd „Sokoła“ w Toruniu

W dniach 8-go i 9-go września b. r. odbędzie się Zjazd Sokolstwa Polskiego.

Na zebraniu organizacyjnem odbytem w dn. 10 sierpnia wybrano następujące Komisje:

Sekretarjat jeneralny
Inż. Zawadzki, M. Garbary 17 — Tel. 424.

Komisja finansowa
Przewodn. p. Berger,
członek p. Gordon,
„ p. Barski,
„ p. Czuczewicz,
„ p. Krasowski,
„ p. Gruenke.

Komisja przyjęć
Przewodn. prezes gniazda inż. Zawadzki,
członek honor. p. Sulecki,
„ prez. okręg. Wiencek
„ Dyrektor Berger.

Komisja techniczna
Przewodn. nacz. okr. p. B. Makowski,
członek wicepr. gniazda p. Lendzion,
„ kapt. Kolanowski,
„ p. Adamski,
„ p. Barcki.

Komisja kwaterunkowa
Przewodn. Dyrektor Gordon,
członek kapt. Kolanowski,
„ p. Szutkowski,
„ p. Lisiecki,
„ p. Górny,
„ p. Czuczewicz.

Komisja dekoracyjna
Przewodn. p. Krassowski,
członek Dyr. Kliński,
„ p. Kun,
„ prof. Gross,
„ p. Jaworski.

Komisja prasowa
Przewodn. Red. Gruenke,
członek Dyr. Krzyżanowski,
„ Prof. Baliński,
„ p Barski,
„ p. Hojecki.

Komisja zabawowa
Przewodn. p. Żurawska Marja,
członek Dr. Odrowąż Pieniążek,
„ p. Barski,
„ p. Durmowicz Bogdan,
„ p. Cołbecki Czesław,
„ p. Piotrowicz.

Program zawodów następujący:

A. ZAWODY MĘŻCZYZN:

a) jednostek:

I. Biegi, skoki, rzuty.

Biegi 1. Bieg na 100 m. 2. Bieg na 800 m. Skoki: 3. Skok wzwyż z rozbiegu. 4. Skok wdal z rozbiegu. 5. Skok o tyczce wzwyż. Rzuty: 6. Rzut dyskiem. 7. Rzut oszczepem wdal. 8. Rzut kulą $7^1/_4$ kg. 9. Rzut granatem wdal.

II. Pięciobój sokoli:

1. Skok wdal z rozbiegu. 2. Rzut kulą $7^1/_4$ kg. 3. Bieg na 200 m. 4. Rzut dyskiem. 5. Wspinanie po linie 8 m.

III. Ćwiczenia na przyrządach.

1. Na drążku. 2. Poręczach. 3. Na kółkach. 4. Na koniu.

IV. Ćwiczenia odrębne.

1. Strzelanie z karabinu. 2. Pływanie na 1000 m. z biegiem wody.

b) zastępów:

1. Bieg rozstawny 4 razy 100 m. 2. Bieg na przełaj na 3000 m. (3 druhów). 3. Przejście przez parkan (6 druhów).

B. ZAWODY KOBIET.

a) jednostek:

1. Bieg na 60 m. 2. Skok wdal z rozbiegu. 3. Rzut piłką (dętą nr. 5). 4. Ćwiczenie równoważne,

b) zastępów:

1. Gra w piłkę koszykową (9 druhen).

WARUNKI.

Zawody są otwarte dla członków T. G. „Sokół" w Polsce. — Z wyjątkiem pięcioboju zawody nie tworzą obowiązkowych a nierozdzielnych grup (wielobojów), wolno zatem stawać do któregokolwiek z podanych powyżej rodzajów ćwiczeń.

Ćwiczenia w biegach, skokach, rzutach, pięcioboju, przechodzeniu przez parkan, grze w piłkę koszykową — według prawideł, przyjętych przez Związek na r. 1922. (Zawody Związkowe we Lwowie). Rzut granatem dowolną ręką, dowolnym sposobem, do dowolnej postawy.

Ćwiczenia odrębne.

1. Strzelanie z karabinu.

Przybory: Broń: karabin (długi) dowolnego systemu z pomiędzy używanych w armji.

Tarcza: stała, oznaczona 10 kołami współśrodkowemi w sposób następujący: średnica środkowego koła (czarnego 0.40 m.) — przestrzeń między następnemi kołami po 5 cm. (średnica największego koła 1 m.). Koła ponumerowane od 1 do 10 licząc od zewnątrz ku środkowi. Strzał: strzela się z odległości 100 m. stojąc, bez podpórki. Strzałów 5, nadto dwa strzały próbne, w celu poznania broni. Czas trwania najwyżej 5 minut. Oblicza się punkty według trafionych kół, oznaczonych numerami, a w razie równości rozstrzyga skupienie strzałów. Wolno używać broni własnej, lecz nieprzerabianej, typu wojskowego.

2. Pływanie.

Urządzenia: Miejsce rozpoczęcia wyścigu pomost 0.35 m nad wodą wzniesiony. Droga dla zawodników wytyczona Meta, lina nad wodą rozpięta. Łodzie kontrolne i ratunkowe ze środkami doraźnej pomocy. Strój: spodenki pływackie, na głowie czepek z przymocowaną liczbą. Wyścig: Przestrzeń 1000 m. z biegiem wody. Sposób wyruszenia i przepłynięcia dowolny. Przeszkadzanie w jakikolwiek sposób współzawodnikowi, chwytanie się łodzi celem wypoczynku, opuszczenie granic bocznych wynaczonej drogi, unieważnia wyścig danego zawodnika. Przy mecie zawodnicy chwytają ręką za linę i z tą chwilą mierzy się czas. Inne warunki jak przy biegach.

Ćwiczenia na przyrządach i dla kobiet podane będą później.

PROGRAM

zawodów kolarskich „Sokół“ dzielnicy pomorsk. w dniu 15/8. 23. w Działdowie.

1) Bieg otwarcia na 6 klm. (dostępy dla wszystkich tow. bez względu na dzielnice) o 3 nagrody (żetony).
2) Bieg o mistrzostwo Działdowa (oddz. kolarski) tylko dla członków gniazda Działdowo na 4 klm. o wstęgę szarfy mistrzows.
3) Bieg międzyklubowy dla członków towarzystw wszystkich dzielnic na 25 klm. (o 3 nagrody) żetony srebrn. i bronz.
4) Bieg o mistrzostwo „Sokół“ dzielnicy pomorskiej za rok 1923 dla członków gniazd sokolskich dzielnicy pomorskiej na przestrzeni 25 klm. o wstęgę szarfę mistrzowską amarantową i 2 nagrody (żetony srebrny i bronzowy).
5) Bieg pań dla wszystkich towarzystw na 3 klm. o 2 nagrody (żetony srebr. i bronz.)
6) Bieg pocieszenia dla członków wszystkich tow., którzy brali udział w wyszczególnionych biegach i nie otrzymali żadnej nagrody, na przestrzeni 5 klm. o 2 nagrody (żetony srebrn. i bronz.)

Przy współudziale zaproszonych oddziałów kolarskich i gniazd sokolich Włocławka, Poznania, Bydgoszczy, Torunia, Inowrocławia, Pakości, Pabjanic, Krakowa, Lwowa, Grudziądza, Lubawy, Nowego-miasta, Iłowa, Lidzbarka, Ciechanowa itd.

Początek zawodów o godz. 2 po poł. Start na szosie Dąbrowskiego obok koszar „Hallera“.

List z Krakowa.

Kolarstwo krakowskie żyje pod znakiem zwycięstwa. Odbyte bowiem w ubiegłą niedzielę w Poznaniu zawody drogowe o mistrzostwo Polski, przynoszą 4 pierwsze miejsca krakowianom z tego pierwsze uzyskuje powtórnie p. Wiktor Höchsman z K. K. C. i M. w doskonałym czasie „odstawiając“ następnego o godzinę, co świadczy tylko o kolosalnej różnicy klas współzawodniczych z faworytem. Dlatego należy z uznaniem podnieść wysłanie tegoż przez Związek tow. kol. na zawody międzynarodowe do Zurychu, które odbędą się w drugiej połowie tego miesiąca. Może p. Höchsman nie zawiedzie pokładanych w nim kolarskich nadziei Krakowa. W innych sportach zastój — prawdziwa stagnacja sportowa, oprócz naturalnie fotbalu, tego jedynie żywiołowego i masowego sportu.

Oprócz kilku drobniejszych, a raczej nawet kilkunastu, spotkań drużyn trzecioklasowych, o których wynikach jako takich nie warto się rozpisywać, a kiedyś niezadługo może zapoznamy czytelników wogóle z fotbalem krakowskim, o ile naturalnie Redakcja zechce udzielić mi miejsce, powtarzam więc, oprócz tych „meczyków“ mieliśmy 3 zawody, o których należy nieco się rozpisać. A więc Sparta — Olsza, Makkabi II. — Podgórze i Cracovia — Makkabi. Dwoje pierwszych odbyło się w sobotę, trzecie spotkanie w niedzielę. Do najciekawszych spotkań należał mecz Sparta — Olsza, toteż zgromadził on na boisku Jutrzenki, dość dużo publiczności, biorąc pod uwagę dzień powszedni. Mecz budził tem większe zainteresowanie, że poprzedniej niedzieli odbyte zawody Sparta Zwierzyniecki K. S. zakończone wynikiem 1 : 1 zostały przez Wydz. Gier i Dysc. unieważnionego z powodu sędziowania powyższego przez p. Seidnera, wykluczonego z K. S.

Rozgrywki te o mistrzostwo klasy B. i objęcie spadku po Sturmie bielskim cieszą się w Krakowie dość dużem zainteresowaniem. Dotychczasowe wyniki wskazują, iż w podokręgu krakowskim wyjdzie do decydujących spotkań Olsza, mająca obecnie 6 punktów. A teraz nieco o samych zawodach, które rozpoczynają się bardzo dla Sparty pechowo, która albowiem już w 1 min. traci bramkę, w niedługo potem pada druga, potem trzecia, a wreszcie czwarta. Zasługa w tem beznadziejnego bramkarza, któremu z rąk złapane już piłki wpadły do siatki.

Po pauzie Olsza uzyskuje jeszcze 2 bramki. Ogólny wynik 6:0 (4:0). Rogów 6:1 dla Olszy. Bezwzględnie Olsza lepsza od swego przeciwnika, a po pauzie pokazała wcale ładną grę. Sparta gra 76 minut w 10 siątkę, Olsza od 25 przed końcem. Sędziował p. Lustgarten niespodziewanie słabo.

Drugim ciekawym spotkaniem był mecz Cracovia—Makkabi. Trudności finansowe, jakie oczekują zarządy klubów chcących sprowadzić obce drużyny, zmuszają te do urządzania imprez w zakresie własnego podwórka, do której to kategorji i powyższy mecz zaliczyć należy. Wogóle spotkania Wisły czy Cracovii cieszą się zawsze dużem powodzeniem, ze względu na solidarność żydowstwa klubu i publiczności. Jak zatem było do przewidzenia mecz zgromadził na boisku Makkabi liczną publiczność. Jednakowoż wynik i przebieg gry wypadły niespodziewanie „niespodzianie“. Drużyny występują osłabione (po 3 graczy rezerwowych). Do pauzy Cracovia (biało-czerwoni) więcej przy piłce, przeprowadzają nawet nieźle wykombinowane ataki, lecz z pola bramkowego, atak zapomina gdzie bramka i strzela w aut. Jeśli już nawet komuś uda się trafić, to dobrze dziś usposobiony bramkarz Makkabi (białoniebieskich) Nebenzahl brawurowo interwenjuje. Pierwsza połowa gry należy więc do Cracovii, zato druga dla odmiany do Makkabi, która nawet więcej posiadała dogodnych pozycji do strzału, zaprzepaszczonych z powodu pecha, czy też szczęścia biało-czerwonych. Dzieje się to tylko dlatego, iż pomoc Cracovii puchnie po pauzie, dozwalając biało-niebieskim do częstszego przebywania pod bramką byłego mistrza Polski. Wszelkie jednak zakusy o gole pozostają w sferze marzeń, ku ogólnemu żalowi zgromadzonych licznie zwolenników obu klubów. Gra stała na niskim poziomie z powodu braku obustronnej taktyki i prowadzenia głównie gry górą, do tego ostre tempo i gra faul obustronnie, powodowała tylko liczne wolne i głośną interwencję publiczności połączoną z gwizdami i wyciem. Ofiarą ostrej gry pada Kogut, którego sędzia kilku minut przed końcem wyrzuca z boiska, zresztą niezupełnie słusznie. Cracovia grała wcale słabo, a dla Makkabi B-klasowej jest to zaszczytny bardzo wynik. Tem gorzej jest dla biało-czerwonych wynik, iż poprzedniej niedzieli kombinowana Wisła z 2 tylko graczami pierwszej drużyny, uzyskują z Makkabi wynik 1:1. Sędziował dosyć słabo p. Ziemiański. Rogów 4:2 dla Makkabi. Rozegrany w sobotę mecz Makkabi II.—Podgórze zakończył się zwycięstwem pierwszych w stosunku 3:1 (1:1) zawody same nie zasługują na większą wzmiankę. (be)

Z powodu zwiększeń kosztów druku i papieru zmuszeni jesteśmy podnieść prenumeratę od 1 sierpnia

na 15.000 mk. miesięcznie.

OKRĘG KRAKOWSKI.

„Wisła“ Kraków—Najlepsza „11“ Bielska

5:1 (2:0)

Boisko »Hakoah«. Przewaga »Wisły« pod każdym względem. Bramkarz Wiśniewski bardzo dobry. Dotkliwą porażkę Bielska należy zawdzięczyć nieumiejętnemu składowi drużyny, która to drużyna wcale zgraną nie była. Bramki dla Wisły strzelili Reyman, Kowalski i Draws dla Bielska Dick.

—

OKRĘG WARSZAWSKI.

Warszawa 4 i 5 VIII.
Deutscher S. V. (Opaw)—Warszawianka 4:2 i 3:1

—

OKRĘG LUBELSKI.

Lublin 4. VIII. WKS—Lechia (Lwów) 3:0

—

OKRĘG WILEŃSKI.

Wilno. 1 pp. Leg.—Makkabi 3:1
Lauda Korp.—85 pp. 3:2

Mistrzostwo D. O. K. III.

1 pp. Leg.—6 pp. Leg. 5:0
1 pp. Leg.—85 pp. 8:0
23 p. uł.—13 p. uł. 5:0

—

OKRĘG POZNAŃSKI.

Mistrzostwo Polski.
Warta — Wisła 4 : 2.

—

ZAGRANICA.

Austrja.

Wiedeń. Slovan—Red Star 5:2

Czechosłowacja.

Cieszyn. Makkabi—Piast 2:1
Biała Lipnik (Bielsko)—Makkabi 1:1
Kolin. AFK Kolin—Union Ziżkow 1:1
Pardubice. SK Pardubice—Viktorja Ziżkow 4:3
Pilzno. Viktorja—Czesky Lew 2:0
Praga. Bubenec—Met. Vinohrady 3:0
Meteor VIII.—Union Vrsvovice 8:0
Vrsvovice—Malostransky 5:0

Niemcy.

Frankfurt. Simmering—SC Elvesberg 4:0
S.V.—T.V. 1860 (Monach) 3:1
F.V. (Norymb.)—Eintracht 5:1

Fürth. Spielvereinigung—S.V. Bamberg 9:1
Hamburg. Simmering(Wiedeń)—Borussia 6:1
T.V. 1860 (Fürth)—Simmering 3:2
Lipsk. Lipsk—Zurych 4:0
Saarbrücken. Simmering—F.C. Saar 3:3
Stutgard. Stut. Kickers—V. f. B. 1:0

Tennis.

Turniej tennisowy między-klubowy Łódzki—Warszawski. W dniach 28 i 29 lipca br. odbył się w Łodzi turniej międzyklubowy. Turniej wykazał znaczną przewagę Warszawy. Wyniki poszczególne:

I. gra: Bergsohn (Łódź)—Scheibler (Warszawa) 6:3, 6:4
II. gra: Stadtlender (Łódź)—Drewnowski (Warsz.) 3:6, 6:4, 6:3
III. gra: Marszewski—Kindermann 6:1, 6:2
IV. gra: Ender (Ł)—Szczerbiński (W) 2:6 7:5, 6:0
V. gra: Richterówna (Ł)—Zochowska (W) 6:0, 6:4
VI. gra: Makomaski (W)—Heinzel (Ł) 6:3, 6:4
VII. gra: Znajdowska (W)—K. Richter (Ł) 6:4, 3:6, 6:1

Ogólne zwycięstwo przypadło Warszawie ilością punktów 7:4 (poprzednio Warszawa wygrała 8:3).

Lekkoatletyka.

Nowy rekord światowy w biegu na 20 klm. w czasie 1 06'51·6" postawił z Kodanji duńczyk Axel Jensen.

—

W Brooklinie na zawodach młodzików szkół średnich Hussey w biegu na 100 yard. wyrównał rekord światowy czasem 9·6"

—

W dniu 15 lipca br. w Wiedniu na zawodach międzynarodowych osiągnięto następujące wyniki:

Bieg 50 m. Kaindl [Rapid] 6·2"
„ 100 „ Gasser [WAC] 11·3"
„ 200 „ Lustig [Hakoah] 23·8"
„ 400 „ Ball [Hakoah] 53·4"
„ 800 „ Görög [MTK] 2'02·2"
„ 110 „ z płotk. Muskat [MTK] 16·2"
„ 400 „ „ Muskat 59·3"
Sztafeta 4×100 WAF 45·6"
„ szwedzka WAF
Skok o tyczce Ball 3 mtr.
„ w wyż Wetterman [WAF] 176 cm.
„ w dal z miejsca Widter [WAC] 303·5 cm.

Lotnictwo.

W Göteborgu w d. 4 sierpnia br. rozpoczęły się zawody lotnicze. Udział przyjmują lotnicy następujących państw: Anglji, Czechosłowacji, Francji, Holandji, Łotwy, Niemcy, Norwegji, Szwecji i Włoch. Nagrody wyznaczono: za szybkość lotu, lot okrężny, salta i loopingi, wysokość, najlepszy transport.

Kolarstwo.

Mistrzostwo drogowe Polski. Na drodze Poznań—Inowrocław na przestrzeni 200 klm. rozegrano wyścigi drogowe o Mistrz. Polski na rok 1923. Pierwszy w świetnym czasie 6 g. 52 m. 45 s. przybył Höchsman (KKCM), 2) Chyłko (Crac.) 7 g. 41 m. 56 s. 3) Stieglitz (Crac.) 4) Łazarski (Crak.)

—

Międzynarodowe zawody o mistrzostwo świata odbędą się dnia 19 sierpnia br. w Zurychu. Do wyścigu stają kolarze 13 narodowości: Anglji, Austrji, Belgji, Czechosłowacji, Danji, Francji, Holandji, Niemiec (pierwszy raz po wojnie), Polski, Szwajcarji, Szwecji, Węgier i Włoch. Wyścig szosowy dnia 25 sierpnia na drodze Zurych—Bazylea—Zurych (164 klm.), dnia 26 sierpnia wyścigi torowe. Dzięki staraniem Z. P. T. K. wyjeżdżają z Polski następujący kolarze: Stankiewicz, T. Szymczyk z Warszawy i Höchsman z Krakowa. Iko i Lange jadą na własny koszt.

Pływanie.

Zawody pływackie we Lwowie odbyły się dnia 27 lipca br. zorganizowane przez Sek. pływ. L. K. S. Pogoń. Publiczności około 300 osób. Na zawodach tych Zajst ustanowił nowy rekord polski na 100 m. Wyniki zawodów:

Wyścig pań na 50 m. na piersiach 1) Wecco (Lechia) 1'6·2", 2) Łukasiewicz.

Wyścig pań na 50 m. dowolny 1) Wecco 2'8"

Wyścig panów 100 m. dowolny 1) Zajst (Pogoń) 1'28·9" nowy rekord polski (dawny 1'38·4" Lemadeur) 2) Halicki (Pogoń) 1'39·8".

Wyścig panów 100 m. grzbietowy 1) Zajst 1'53·6" 2) Terlecki.

Wyścig panów 200 m. na piersiach 1) Nowak (Pogoń) 4'11", 2) Stanulewicz (Lechja) 4'35·4"

—

Mistrzostwo pływackie Belgji na 50 m. Visser (Gentsche Z. V.) 33", na 100 m. Wolf (Gentsche Z. V.) 1'3·3"

Kronika.

Nowy stadjon w Budapeszcie. Z inicjatywy dyrekcji wielkiego węgierskiego banku „Hazai-Bank" opracowywane są plany budowy nowego stadjonu w Budapeszcie, przyczem nie chodzi bynajmniej o lokatę kapitałów w rentownym być może kiedyś interesie, lecz o zaspokojenie potrzeb krajowego sportu. Stadion stanie niedaleko od centrum miasta na jednym z terenów będących własnością banku i służyć będzie następującym gałęziom sportu: piłce nożnej, lekkiej atletyce, kolarstwu, pływactwu, boksowi, szermierce i tennisowi. Uprzednio już donosiliśmy o identycznych projektach w Wiedniu, wszędzie więc znaczenie sportu jest oceniane należycie. Jedynie Polska nie może się zdobyć na wybudowanie w stolicy choć jednego stadjonu, mimo że mamy wszak pretensje do miana potężnego mocarstwa.

Płace zawodowców w Anglji. Z prasy zagranicznej czerpiemy nieco informacji o uposażeniu zawodowych footbalistów angielskich. Zależne jest ono oczywiście od kwalifikacji sportowych jednostek, jednakże granice jego są ściśle określone, a mianowicie od 5 do 8 funtów szterlingów tygodniowo (5 do 8 miljonów mkp.) zasadniczej gaży. Niezależnie od niej gracze otrzymują dodatkowo: za sam udział w meczu pierwszoklasowym 1 Ł., za zwycięstwo 2 Ł., za grę nierozstrzygniętą 1 Ł., Jeszcze wyższe dodatki przysługują graczom za zwycięstwo w meczach o puhar Anglji (cup): w pierwszych rundach aż do 6-tej 1 Ł., w półfinałach 5 Ł., wreszcie w finałach 10 Ł. na każdego gracza. Prócz tego wszystkiego przewidziane są gry „benefisowe", z których dochód „ograniczony" jest do 650 Ł. Rzecz prosta, równie dobrze płatni są i sędziowie, tak główni jak i linjowi; pierwsi otrzymują 3 Ł. za mecz, drudzy 1 i pół Ł. Laikowi wydawać się może, iż płace to, olbrzymie na nasze stosunki, pobierane są przez graczy za nic. Tymczasem obowiązki, jakie na nich ciążą, nie są bynajmniej łatwe, a rygor w klubach zawodowych panuje niemal wojskowy. Przez cały sezon footbalowy gracz musi się wyrzec wszelkich przyjemności i osobistych zachcianek, a staje się maszyną ludzką, hodowaną pieczołowicie przez trenerów dla wyrobienia w niej maximum sprawności fizycznej. Dopiero w lecie, kiedy w Anglji nikt piłki nie kopnie, gracze użyć mogą nieco swobody za cały rok. (Rzeczyposp.)

— **Match na cel dobroczynny.** W niedzielę d. 5. 8. odbył się interesujący match przyjacielski między »Wisłą« Kraków a najlepszą »11« Bielska na dobroczynny cel po zmarłym bramkarzu.

— **Polonja warszawska** otrzymała od Vienny zaproszenie na 30-letni jubileusz, w którym oprócz Polonji wezmą udział Hakoah z Wiednia, HASK z Zagrzebia i Sparta z Pragi.

DODATEK „SPORTOWCA“

Piłka nożna a lekkoatletyka.

Jak ważną gałęzią sportu jest lekkoatletyka w odniesieniu do piłki nożnej, o tem mieliśmy sposobność przekonać się na zawodach, obserwując naszych pierwszorzędnych piłkarzy, u których tak często daje się zauważyć brak startu do piłki i wytrzymałości w biegu. Są to wszystko skutki małego zainteresowania się odpowiedzialnych czynników, kierujących wyszkoleniem młodzieży. Nie jest winą samej młodzieży, że tak mało poświęca się lekkoatletyce, tu obowiązkiem zarządów klubów wkroczyć i wzbudzić zainteresowanie przez stałe i częste urządzanie zawodów lekkoatletycznych np. przed każdorazowymi zawodami w piłce nożnej i w ten sposób stworzyć współzawodnictwo. Rzecz sama nie jest trudną do przeprowadzenia, by jednak dojść do pożądanych wyników, potrzeba — wytężonej pracy a przedewszystkiem racjonalnego prowadzenia, a więc zacząć od najmłodszych członków drużyn, jako materjału jeszcze surowego i jako takiego rokującego dobrą przyszłość. Kierownictwo w ćwiczeniach lekkoatletycznych, — jak biegi na dalszą i bliższą metę, skoki, rzuty — kulą, dyskiem i oszczepem itd. — powierzyć osobom najbardziej wyszkolonym. (Do tego nadawali by się w pierwszym rzędzie oficerowie tak czynni jakoteż rezerwowi, którzy przeszli kursa gimnastyczne). Dalej niezmiernej wagi w piłce nożnej jest również szybka orjentacja, która powinna cechować każdego dobrego sportowca.

Start dla piłkarza, to rzecz najważniejsza. Wiemy przecież, że mistrzami piłki nożnej w Europie są Czesi właśnie dla swego stylu, w którym start, jako warunek wyzyskania przeboju ma pierwszorzędne znaczenie. Zdobycie mistrzostwa Polski nie jest rzeczą łatwą, a jednak „Pogoń“ lwowska w ubiegłym roku zdobyła mistrzostwo dzięki li tylko hołdowaniu temu sposobowi gry, bijąc tak rutynowaną i technicznie wyszkoloną „Cracovię“. W bieżącym roku „Cracovia“ uległa znów o wiele słabszej technicznie „Wiśle“, której styl zbliża się bardziej do czeskiego niż wiedeńskiego. Nie jestem bynajmniej zwolennikiem stylu czeskiego i samego sposobu gry zakrawającej na brutalność, lecz my jesteśmy w tem położeniu i mamy wszystko dane, by te dwa przeciwne style połączyć, przystosować do warunków lokalnych a przytem już łatwo otworzyć odrębny styl polski.

Dziwną i niewytłumaczoną jest obojętność klubów sportowych dla lekkoatletyki. Większa część drużyn, albo mało, albo wcale nieuprawia ćwiczeń lekkoatletycznych, wyrządzając tem niedźwiedzią przysługę. By zło naprawić zabierzmy się z zapałem i energią do pracy — urządzajmy konkursy lekkoatletyczne.

Społeczeństwo winno tu czynnikom urządzającym tego rodzaju imprezy, przyjść z wydatną pomocą przez fundowanie nagród dla zwycięzców. Gdy w ten sposób zabierzemy się do dzieła niezawodnie po pewnym czasie dojdziemy do pożądanych wyników. Edward Jurkiewicz.

Walka francuska.

Z ciężkiej atletyki jest walka francuska jednym z najpiękniejszych sportów. Już starzy Grecy i Rzymianie pielęgnowali ten sport i na wszystkich igrzyskach mierzyli swe siły w walce z bronią i bez broni. [Gladiatorzy] Ostatni rodzaj walki t. zw. grecko-rzymskie zapasy najwięcej znalazły zainteresowania u tych narodów i każdy silny mężczyzna, który wyszedł zwycięzko z walk zapaśniczych, okrył się nieśmiertelną chwałą. Nie znano jeszcze wtenczas tej techniki w walce jaką dzisiaj posiadamy, i najczęściej zwyciężał tylko ten, który posiadał największą siłę. Z biegiem czasu jednakże wynaleziono cały szereg chwytów, które dały możność i mniej fizycznie rozwiniętej jednostce stawić skuteczny opór silniejszemu przeciwnikowi. Dziś technika w walce francuskiej jest tak doskonałą, że przeważnie zapaśnik z dobrem wyszkoleniem zawsze zwycięża swego silniejszego przeciwnika. Przed wojną światową uprawiano zapasy we wszystkich krajach, a najwięcej w Austrji, Rosji, Niemczech i Francji. Szczególnie w Niemczech i Austrj była walka francuska tak rozpowszechniona, jak dzisiaj piłka nożna.

Najlepszych zapaśników wydała jednakże Polska. Pierwszym zapaśnikiem w walce francuskiej, który rozgłosił imię Polski był Władysław Pytlasiński, zdobywając w Paryżu tytuł mistrza świata. Kto nie słyszał z nas o słynnym zapaśniku Cyganiewiczu [Zbyszko] Stanisławie, który przez cały szereg lat stał na czele wszystkich zapaśników i jeszcze do dzisiejszego dnia słusznie nosi tytuł szampjona świata.

Chcę tu jeszcze wymienić nazwiska polskich szampjonów światowej sławy jak: Bieńkowski zw. Cyklopem, Jankowski, Popławski, Kornacki i młodszy brat Cyganiewicza, Władysław.

U nas w Polsce ciężko-atletyka jest mało uprawiana, a to z tego powodu, że inne gałęzie sportu jak piłka nożna, lekko-atletyka, wioślarstwo itd. wyparły tymczasowo ten piękny sport. Mamy jednakże i u nas w Toruniu dwa Towarzystwa, gdzie ten sport znalazł przytułek i jest pielęgnowanym.

W oddziale ciężko-atl. Sokoła toruńskiego ukończono już jeden kurs walki francuskiej. Przy konkursie o mistrzostwo „Sokoła“ zauważyć można było piękną technikę u zawodników. Drugie Towarzystwo „Klub Atl. Zuch“ także uprawia ciężką atletykę jak walkę francuską, dźwiganie ciężarów itd.

Wymienione Tow. posiadają dobry materjał, a szczególnie oddz. „Sokoła“ ma dobrego trenera w osobie p. Felchnerowskiego, oprócz niego mamy w Toruniu dobrych zapaśników w osobach botsm. p. Przewłockiego i p. Pincla, którzy należą do najlepszych zapaśników Pomorza. Jeszcze w roku bieżącym odbędą się w Toruniu zawody ciężkiej atletyki o mistrzostwo Torunia i Pomorza. Będziemy więc po długim czasie mieli okazję, przypatrzeć się zapasom grecko-rzymskim, gdzie po raz pierwszy w odrodzonej Polsce będą walczyć zapaśnicy polscy o palmę zwycięstwa. Bliższe szczegóły będą podane w przyszłym numerze „Sportowca“.

S. Lendzion.

Pływak i krokodyl.

Pewien artysta filmowy twierdzi, iż sport stał się dla niego lepszym środkiem wzmacniającym nerwy, niż wszystkie środki lecznicze. Lekkoatletyka, pływanie, wioślarstwo etc. są to najlepsze środki, ażeby pozostać młodym i zdrowym. Nie myślał jednak nigdy, że sport właśnie w jego zawodzie będzie zajmował tak ważne miejsce.

W filmie nie wystarczy być tylko dobrym artystą na scenie, lecz trzeba także być panem ciała swego i swoich nerwów. I tutaj właśnie sport mu się bardzo przysłużył.

Dla potwierdzenia powyższego opowiada on następującą scenę ze swego życia artystycznego.

«W jednem z ogrodów botanicznych zamieniono wielki staw, otoczony górami, na krajobraz afrykański. Dla ochrony publiczności postawiono wysokie płoty, bo aż pięć lwów miało mnie ścigać; według programu mam uciekać na szczyt góry a lwy za mną. Jedyny ratunek rzucić się do wody, lecz i tam oczekuje mnie nieprzyjaciel w postaci krokodyla. A cały wyjść muszę, bo w przeciwnym razie zdjęcie się nie uda. Sytuacja na pozór zupełnie niewinna wymagająca jednakowoż olimpijskiego spokoju i zimnej krwi. Dyrektor ogrodu leżąc w krzakach, ma obserwować swoje zwierzęta. Ma dać mnie znać, kiedy się mam do wody rzucić. Niewiadomo tylko, jak się lwy zachowywać będą — gdy skoczy jeden za mną do wody, co wówczas? W takim wypadku dyrektor mój przyjdzie mi z pomocą.

Jak dotychczas wszystko w porządku. — Pierwszy znak i przedstawienie się rozpoczyna.

(Dokończenie nastąpi.)

Od Administracji.

Niniejszem zwracamy uwagę wszystkim tym, którzy zalegają z opłatą abonamentu, że w przyszłym numerze otwieramy listę **dobrowolnych składek** dla »Sportowca« w celu pokrycia niedoboru, spowodowanego nieakuratnem wpłacaniem prenumeraty.

Będziemy drukowali nazwiska ofiarodawców a obok nazwisko za kogo kwotę uiszczono.

Niech ci, którzy przez opieszałość nie wpłacili prenumeraty, najedzą się wstydu, że ktoś za nich płaci za »Sportowca«.

Musimy z przykrością zastosować ten system, gdyż dotychczasowe monita nie odniosły pożądanego skutku.

Mamy nadzieję, że nie będziemy zmuszeni do otwierania powyższej listy, gdyż do przyszłego numeru wszyscy uregulują swoje zaległości.

Administracja.

Od Redakcji.

W najbliższym czasie zamierzamy wydać tablicę wszystkich dotychczas drukowanych w »Sportowcu« ilustracji. Tablica ta, wykonana ozdobnie, będzie dla każdego sportowca miłą pamiątką i służyć może zarazem jako ozdoba na ścianie, gdyż drukowaną będzie na kartonie.

Zwracamy się do wszystkich naszych czytelników z prośbą o nadsyłanie zapotrzebowania na powyższą tablicę. Cena wynosić będzie najwyżej tyle ile w dniu wydania tablicy kosztować będzie jeden egzemplarz »Sportowca« i to tylko dla czytelników.

W celu kontroli należy nadsyłać wraz z zapotrzebowaniem poniższy odcinek, bez odnośnej kwoty, która pobrana będzie po wysłaniu tablicy.

Niniejszem zamawiam tablicę ilustracji »Sportowca« w Toruniu.

Adres: ....

Nazwisko: ....

(Data) ....

Redaktor naczelny Stanisław Maltze; redaktor odpow. Stanisław Kince.
Redakcja i administracja Toruń, Bydgoska 48.
Nakładem Tor. Zw. Okręg. P. N.
Czcionkami Drukarni Toruńskiej T. A., Toruń, św. Katarzyny 4.